X kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Obrony Narodowej**
(nr 14)
z dnia 21 maja 2024 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Obrony Narodowej (nr 14)

21 maja 2024 r.

Komisja Obrony Narodowej, obradująca pod przewodnictwem posła **Andrzeja Grzyba (PSL-TD)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

– omówienie praktycznych form i zakresu współpracy organizacji weteranów Sił Zbrojnych RP oraz Armii Stanów Zjednoczonych w obszarze kształtowania postaw proobronnych i patriotycznych wśród młodzieży – na przykładzie Rajdu Rowerowego Weteranów GSM 500 (Gold Star Mission 500) z udziałem żołnierzy oraz uczniów szkół.

– informacja ministra obrony narodowej na temat oceny funkcjonowania ustawy z dnia 19 sierpnia 2011 r. o weteranach działań poza granicami państwa.

W posiedzeniu udział wzięli: **Wojciech Drobny** dyrektor Departamentu Spraw Socjalnych w Ministerstwie Obrony Narodowej wraz ze współpracownikami, **Michał Wiater** zastępca dyrektora Departamentu Edukacji, Kultury i Dziedzictwa MON, kadm. **Jarosław Wypijewski** dyrektor Departamentu Zwierzchnictwa nad Siłami Zbrojnymi w Biurze Bezpieczeństwa Narodowego, płk **Leszek Szabliński** pełnomocnik do spraw weteranów w Dowództwie Generalnym Rodzajów Sił Zbrojnych, ppłk **Katarzyna Rzadkowska** dyrektor Centrum Weterana Działań poza Granicami Państwa, płk **Krzysztof Bednarz** szef Pionu Promocji i Rekrutacji Centralnego Wojskowego Centrum Rekrutacji wraz ze współpracownikami, **Anna Pietrzyk** naczelnik wydziału w Biurze Kadr, Szkolenia i Organizacji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikami, ppłk **Radosław Wójcicki** dowódca dywizjonu przeciwlotniczego w 4. Zielonogórskim Pułku Przeciwlotniczym, ppłk **Wojciech Gosiewski** dowódca 125 Batalionu Lekkiej Piechoty w 12. Wielkopolskiej Brygadzie Obrony Terytorialnej, mjr **Jason D. Everts** US Army – Powidz wraz ze współpracownikami, **Jarosław Zielonka** dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących we Włoszakowicach wraz ze współpracownikami oraz uczniami, **Lidia Kordasz-Garniewicz** prezes zarządu Stowarzyszenia Rodzin Poległych Żołnierzy „Pamięć i Przyszłość", **Amelia Szlązak** córka poległego żołnierza, mjr **James A. Porch** Civil Liaison Team Chief wraz ze współpracownikami, **Koley H. Scot** US Embassy Liaison Officer for Illinois National Guard – przedstawiciel Ambasady USA, **Rafał Pawłowski** koordynator Local National Language Żagań oraz **Tomasz Sznapka** przedstawiciel uczelni Vistula.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kamil Strzępek, Jacek Zientarski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dzień dobry państwu. Witam bardzo serdecznie panie i panów posłów. Otwieram posiedzenie Komisji Obrony Narodowej. Chciałbym zaproponować, żebyśmy w dniu dzisiejszym zmienili porządek obrad z tego względu, że mamy tutaj reprezentację młodzieży, która uczestniczyła w pewnym programie. O godz. 19 z minutami mają pociąg, więc nie chcielibyśmy im psuć tego harmonogramu. Myślę, że państwo wyrażą zgodę. Pytam również przedstawicieli resortu, czy też wyraziliby zgodę. Sądzę, że to się integralnie bardzo łączy z punktem, który będziemy omawiali później. Jeżeli państwo wyrażą zgodę, to tak prowadzilibyśmy to posiedzenie.

Chciałbym bardzo serdecznie powitać gości dzisiejszego posiedzenia. Wśród nich jest pan Wojciech Drobny dyrektor Departamentu Spraw Socjalnych MON, pan kontradmirał Jarosław Wypijewski dyrektor Departamentu Zwierzchnictwa nad Siłami Zbrojnymi w Biurze Bezpieczeństwa Narodowego, pani Kamila Garlik zastępca dyrektora

Departamentu Spraw Socjalnych, Michał Wiater zastępca dyrektora Departamentu Edukacji, Kultury i Dziedzictwa MON, pani pułkownik Katarzyna Rzadkowska dyrektor Centrum Weterana Działań poza Granicami Państwa – witam bardzo serdecznie panią pułkownik – pan pułkownik Krzysztof Bednarz szef Pionu Promocji i Rekrutacji Centralnego Wojskowego Centrum Rekrutacji, pani pułkownik Beata Targońska kierownik Zespołu Orzecznictwa Centralnego Wojskowego Centrum Rekrutacji, pani major Monika Kwiatkowska szef Wydziału Obsługi Prawnej Centralnego Wojskowego Centrum Rekrutacji, a ponadto pani Anna Pietrzyk naczelnik wydziału w Biurze Kadr, Szkolenia i Organizacji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz pani Katarzyna Powązka główny specjalista w Biurze Kadr, Szkolenia i Organizacji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Dziękuję bardzo serdecznie za państwa obecność.

Ponadto chcę powiedzieć, że naszym gronie są również pan pułkownik Leszek Szabliński, pan pułkownik Radosław Wójcicki i pan pułkownik Wojciech Gosiewski. Z pierwszym punktem porządku obrad po zmianach, który będziemy realizowali, związani są m. in. pan Jason D. Everts major sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych…

Dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących we Włoszakowicach Jarosław Zielonka:

Panie przewodniczący, stoją w korku. Dostałem informację, że za 2–3 minuty będą na miejscu. Wyjechali wcześniej, ale mają jakieś kłopoty z dojazdem.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

… pan Jarosław Zielonka dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących we Włoszakowicach noszącego imię weteranów.

Dyrektor ZSO we Włoszakowicach Jarosław Zielonka:

Weteranów Działań poza Granicami Państwa.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Tak. Jednocześnie – co nie jest tajemnicą – pan dyrektor był kiedyś żołnierzem sił zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej. Pan Bartosz Jankowiak, nauczyciel z tej szkoły. Ponadto nasi młodzi przyjaciele – uczniowie tej szkoły – Marcin Antoszewski i Michalina Grochowczak. Bardzo serdecznie witam panią Lidię Kordasz-Garniewicz prezesa Stowarzyszenia Rodzin Poległych Żołnierzy oraz panią Amelię Szlązak córkę żołnierza poległego w zagranicznej misji. Ponadto są tutaj przedstawiciele Civil Liaison Team pan James Porch – witam serdecznie – oraz pan Allen Ruffles, a także pan Koley Scott, przedstawiciel ambasady amerykańskiej. To jeszcze nie wszyscy. Witam bardzo serdecznie panią Marię Staszewską, która reprezentuje centrum US Army w Powidzu.

Dyrektor ZSO we Włoszakowicach Jarosław Zielonka:

Właśnie jedzie z tą grupą z Powidza.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dobrze. Jeszcze pan Rafał Pawłowski koordynator Local National Language Żagań oraz pan Tomasz Sznapka, który reprezentuje uczelnię Vistula, jak również przedstawiciele mediów. Państwo prosili o to, żeby mogli uczestniczyć w naszym spotkaniu.

Proszę państwa, przechodzimy do omówienia praktycznych form i zakresu współpracy organizacji weteranów sił zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej oraz armii Stanów Zjednoczonych w obszarze kształtowania postaw proobronnych i patriotycznych wśród ludzi młodych, wśród młodzieży, na przykładzie Rajdu Rowerowego Weteranów GSM 500 z udziałem żołnierzy oraz uczniów szkół. Jak powiedziałem, ze względu na naszych gości, którzy przyjechali do nas z Wielkopolski i mają zobowiązania związane z odjazdem, ten porządek rozpoczynałby się właśnie od tej informacji. W związku z tym poproszę najpierw o przedstawienie informacji pana dyrektora Jarosława Zielonki. Bardzo serdecznie proszę, panie dyrektorze.

Dyrektor ZSO we Włoszakowicach Jarosław Zielonka:

Dzień dobry państwu. Bardzo serdecznie dziękuję, panie przewodniczący, szanowni państwo, za możliwość udziału w posiedzeniu sejmowej Komisji Obrony Narodowej oraz krótkiego przedstawienia tego, co realizujemy. Tego, co realizujemy z Wojskiem Polskim i z wojskiem amerykańskim. Powiem o wszystkich celach, o tym, jakie to ma przełożenie

na naszą młodzież, a przede wszystkim na patriotyzm naszej młodzieży, na postawy proobronne naszej młodzieży, na zaangażowanie i chęć zaangażowania w bezpieczeństwo naszego państwa.

Szanowni państwo, jestem dyrektorem Zespołu Szkół Ogólnokształcących we Włoszakowicach. Szkoła składa się z 3 jednostek. To jest szkoła podstawowa, szkoła branżowa i liceum. W szkołach mamy 900 uczniów i ok. 100 nauczycieli. Znajdujemy się w województwie wielkopolskim. Jestem też byłym żołnierzem, który po 25 latach w 2012 r. odszedł z wojska. Przyczyny są w tym momencie nieistotne. Przepraszam. Natomiast wojsko zawsze było, jest i będzie mi bardzo bliskie. Dlatego zawsze starałem się współpracować i podejmować wszelkie działania, żeby pokazać młodym ludziom, jak ważne jest to, żebyśmy wspierali weteranów. Jak ważne jest to, żebyśmy działali z Wojskiem Polskim, a w tej chwili również z wojskiem amerykańskim i jakie to przynosi obu stronom korzyści. Stronie amerykańskiej, stronie polskiej i Wojsku Polskiemu.

Pozwoliłem sobie przygotować króciutką prezentację, która praktycznie na kilku slajdach pokaże, jak można współpracować. Ale przede wszystkim chciałbym państwu podziękować za możliwości tej współpracy, ponieważ to, że młodzi ludzie trafiają do wojska, że chcą współpracować z wojskiem, jest bardzo ważne w szczególności dla obronności naszego kraju.

Trzy lata temu szkoła branżowa uzyskała imię Weteranów Działań poza Granicami Państwa. Już wcześniej współpracowaliśmy z wojskiem. Podejmowaliśmy różnego rodzaju działania. Szkoła ma podpisane porozumienie w Wojskową Akademią Techniczną, z Regionalnym Centrum Informatyki, z Dowództwem Generalnym Rodzajów Sił Zbrojnych, z 11. Lubuską Dywizją Kawalerii Pancernej, z 4. Zielonogórskim Pułkiem Przeciwlotniczym i z 12. Wielkopolską Brygadą Obrony Terytorialnej. Staramy się wprowadzać program związany z edukacją dla bezpieczeństwa z elementami wojskowymi. Jak wspominałem wcześniej, ukierunkowują one w pewnym stopniu naszą młodzież. Nadanie szkole imienia odbyło się 3 lata temu w obecności dowódcy generalnego rodzajów sił zbrojnych pana generała Miki oraz generała Neely i pułkownika Adamczyka, którzy przekazali szkole flagę ze stanu Illinois. W nadaniu szkole imienia Weteranów Działań poza Granicami Państwa uczestniczyli także weterani – weterani wojsk polskich i amerykańskich. Na ścianie została umieszczona tablica, która pokazuje, że szkoła branżowa nosi imię Weteranów Działań poza Granicami Państwa.

Oczywiście, odbył się piknik militarny, na którym mogliśmy pokazać modernizację sił zbrojnych. Na którym mogliśmy pokazać, że wojsko się zmienia, że idzie w bardzo fajnym kierunku i że gdyby w przyszłości ktoś z młodych ludzi chciał się kiedyś zainteresować bezpieczeństwem państwa, to ma takie możliwości, a przede wszystkim, że wojsko daje dużo możliwości rozwoju, czy to językowych czy innych, w których również można spełniać swoje zamiłowania. Jak wspomniałem, ta uroczystość odbyła się pod patronatem ministra obrony narodowej pana Mariusza Błaszczaka. Oczywiście, w uroczystości uczestniczyli weterani – polscy i amerykańscy. Wszystko odbyło się zgodnie z ceremoniałem wojskowym.

Spotkania w naszej szkole realizujemy w formie dni otwartych, dni sportu, spotkań z uczniami, zajęć szkoleniowych w jednostce i różnego rodzaju szkoleń. Dziękujemy również za współpracę jednostkom lokalnym, bo – jak pan przewodniczący wspominał – jest z nami pan pułkownik Gosiewski, pan pułkownik Wójcicki oraz przedstawiciele wojsk amerykańskich. To są ludzie, z którymi faktycznie spotykamy się i na bieżąco współpracujemy. Potrafią przyjechać do szkoły. Potrafią przeprowadzić zajęcia. Dodatkowo chciałem państwu powiedzieć, że wprowadziliśmy dwujęzyczność w szkole. Tę dwujęzyczność możemy realizować także poprzez spotkania z żołnierzami amerykańskimi, poprzez wymianę informacji o kulturze jednego i drugiego kraju. To naprawdę przynosi niesamowite efekty.

Nasze pierwsze spotkania odbywały się on-line, bo odbyły się w czasie epidemii COVID, w czasie pandemii. Mieliśmy tego typu spotkania, które pozwalały na połączenie się i prowadzenie przez młodych ludzi konwersacji w języku angielskim, m.in. z żołnierzami amerykańskimi. Łączyliśmy się też z żołnierzami polskimi i amerykańskimi stacjonującymi w Turcji w ramach struktur NATO. Mieliśmy też tego typu połączenia

i niesamowite korzyści. Przede wszystkim pokazywaliśmy możliwości współpracy młodym ludziom. Na kilku slajdach pokazano obecność żołnierzy amerykańskich, którzy przyjechali do szkoły. Byli w naszej szkole ze sprzętem. Młodzież mogła swobodnie sobie z nimi rozmawiać.

Kolejnym bardzo ważnym zagadnieniem kształtującym m.in. zachowania obronne, ale też zachowanie się w czasie różnego rodzaju zagrożeń było to, że razem z panem pułkownikiem Gosiewskim w naszej szkole realizowano combat medic. To było podsumowanie szkolenia medycznego, w którym brali udział nasi sojusznicy ze Stanów Zjednoczonych. Nasi uczniowie też uczestniczyli w tym wydarzeniu. Polegało to na tym, że w szkole było, jak gdyby zagrożenie terrorystyczne. Została opanowana przez terrorystów. Dochodziło po prostu do odbicia szkoły. W wyniku tych działań pewne osoby zostały ranne. Pokazano, jak udzielić tym osobom pomocy. Powiem państwu, że to przyniosło niesamowite wartości szkoleniowe dla naszej młodzieży. Pokazało, że – niestety – takie zagrożenia też występują. Młodzież widzi też, że są potrzebne działania – działania państwa – żeby nasze państwo było państwem bezpiecznym. Pokazało też, jak należy się zachować w trudnych sytuacjach kryzysowych. Odbywała się nawet ewakuacja poszkodowanych śmigłowcem, więc to było naprawdę bardzo duże wydarzenie. Społeczność lokalna też widziała, jak to się odbywa. Powiem państwu, że to jest naprawdę bardzo potrzebne po to, żeby pokazać naszemu społeczeństwu, jak ważne są działania z państwa strony, żeby wzmocnić polskie bezpieczeństwo.

Oczywiście, jak wspomniałem, mamy również możliwość uczestniczenia w różnego rodzaju szkoleniach, m.in. poprzez współpracę z 11. Dywizją, jak również korzystania z trenażerów oraz zapoznania się z podstawowym wyposażeniem Wojska Polskiego. To jest w jednostce w Świętoszowie.

Szanowni państwo, teraz rajd rowerowy, w którym mieliśmy okazję wziąć udział 2 lata temu. Na rajd zostaliśmy zaproszeni przez żołnierzy amerykańskich. Zaprosili nas oraz żołnierzy polskich z dowództwa generalnego. Dowództwo generalne, m.in. razem z obecnym tutaj panem pułkownikiem Szablińskim, desygnowało polskich żołnierzy do udziału w tym rajdzie. Celem rajdu było uczczenie weteranów, ale przede wszystkim poległych w misjach poza granicami kraju. W tym rajdzie brali również udział przedstawiciele rodzin poległych żołnierzy, a także osoby ze stowarzyszenia pani Lidii, które chciały w ten sposób upamiętnić i uczcić osoby, które nie wróciły z misji bądź były poszkodowane w misjach.

Za chwilę poproszę mojego ucznia, żeby króciutko odniósł się do tego wydarzenia. Chciałbym, żeby usłyszeli państwo z jego ust, jak to przebiegało. Natomiast króciutko odniosę się jeszcze do tego rajdu. W ciągu 5 dni grupa 60 osób – to były rodziny, uczniowie, żołnierze polscy i amerykańscy – przejechała na rowerach 500 mil. To jest ok. 850 km. Grupa zatrzymywała się w poszczególnych miejscowościach. Zapraszała rodziny poległych, żeby się z nimi spotkać i porozmawiać. Niech mi państwo uwierzą, że to było bardzo ważne dla tych rodzin. Jakie to było ważne, jakie to były emocje, to bardzo trudno opisać w kilku słowach. To naprawdę trzeba przeżyć. Tu są jeszcze przygotowania. Jeździliśmy z jednej bazy do drugiej po stanie Illinois. Jak wspomniałem, uczniowie przejeżdżali na rowerach ponad 100 mil dziennie. Nie tylko uczniowie, bo także żołnierze i rodziny poległych. Po to, żeby pamięć została uczczona.

Oczywiście, były też spotkania. Była możliwość spotkania z rodzinami poległych ze strony amerykańskiej, żeby po prostu porozmawiać, powspominać. Po to, żeby pamiętać o osobach, które gdzieś oddały życie dla swojego kraju. Najważniejszą wartość, którą jest życie. Po to, żeby przypominać o ich synach i córkach. Jak państwu wspomniałem, odbyła się konferencja weteranów. Później dołączyli też polscy żołnierze, którzy byli na zakończeniu rajdu. Po zakończeniu rajdu mieliśmy również spotkanie w ambasadzie polskiej. Tam też spotkaliśmy – za chwilkę będzie slajd… Może teraz poprosiłbym o włączenie króciutkiego filmu, który został pokazany w TVP. Film został nagrany w Stanach Zjednoczonych. Film trwa dosłownie minutę.

(projekcja filmu)

Szanowni państwo, w ubiegłym roku po raz pierwszy taki rajd odbył się w Polsce. Odbył się na wschodniej stronie Polski. Zaczęliśmy od Siedlec a skończyliśmy w Rze-

szowie. Przejechaliśmy na rowerach ponad 500 km. Głównymi organizatorami były: dowództwo generalne, a także Centrum Weterana Działań poza Granicami Państwa. My również uczestniczyliśmy w tym rajdzie. Jak już państwu wcześniej wspominałem, pobyt na grobach żołnierzy, wspomnienia o nich i spotkanie się z rodzinami, to emocje nie do opisania. To są m.in. zdjęcia z tego rajdu. Tu są nasi żołnierze, którzy byli i wspominali. W tym rajdzie uczestniczyli też żołnierze amerykańscy, których też wspominaliśmy w czasie tego rajdu. Generał Neely również uczestniczył w rajdzie rowerowym w Polsce. Wrócę jeszcze do slajdu z pobytu w Stanach Zjednoczonych. Mieliśmy spotkanie w ambasadzie. Spotkaliśmy się z powstańcami warszawskimi.

Szanowni państwo, chciałbym też wspomnieć, że nasza szkoła ma pod opieką panią major Joannę Kiącę-Fryczkowską. Pani major jest uczestniczką powstania warszawskiego. Była w 2 obozach jenieckich. Ma 97 lat. Do dzisiaj spotyka się systematycznie z młodzieżą w szkole i prowadzi żywe lekcje historii.

Głównym celem naszego dzisiejszego spotkania, a właściwie tego punktu – przepraszam, nie całego spotkania – jest to, żeby państwo chcieli dalej wspierać te działania. Działania, które mają tak wielkie, trudne do opisania wartości. Myślę, że za chwilkę – jeśli państwo pozwolą – też zabiorą głos zaproszeni przez nas goście. Widzą państwo tablicę. Tam byli nasi żołnierze i żołnierze amerykańscy, którzy byli wspominani na poszczególnych etapach tego rajdu rowerowego. To im ten rajd rowerowy był poświęcony. Po raz pierwszy udało się go zorganizować w ubiegłym roku. W tym roku rajd odbywa się w Stanach Zjednoczonych. W kolejnym roku… Jest propozycja strony amerykańskiej, żeby w jednym roku rajd odbywał się w Stanach, a w kolejnym roku w Polsce. Żeby w ten sposób ten rajd był prowadzony.

Ze swojej strony dziękuję za uwagę. Króciutko poprosiłbym – oczywiście, jeśli pan przewodniczący pozwoli – o zabranie głosu Marcina Antoszewskiego. Jest tu dwoje uczniów, którzy byli na rajdzie w Stanach Zjednoczonych. Marcin przedstawi swoje wrażenia z tego rajdu. Natomiast, tak się śmieję, że Michalina jest moim indywidualnym tłumaczem. Te konwersacje, te spotkania, to wszystko naprawdę przyniosło jej dużą łatwość nawiązywania kontaktów, a przede wszystkim posługiwania się językiem angielskim. Proszę bardzo.

Uczeń III klasy w Liceum Ogólnokształcącego we Włoszakowicach Marcin Antoszewski:

Dzień dobry. Zanim zacznę przemawiać i powiem to, co mam do powiedzenia zaznaczę, że Michalina będzie tłumaczyć naszym kolegom z Ameryki całą moją wypowiedź. Nazywam się Marcin Antoszewski. Jestem uczniem III klasy dwujęzycznej Liceum Ogólnokształcącego we Włoszakowicach.

We wrześniu 2022 r. miałem niezwykłą przyjemność i zaszczyt wzięcia udziału w rajdzie rowerowym poświęconym pamięci weteranów w Stanach Zjednoczonych pod nazwą Gold Star Mission 500. W pięciodniowym rajdzie pokonaliśmy wraz z żołnierzami amerykańskimi 500 mil ze Springfield do bazy marynarki wojennej w Great Lakes. Dla mnie rajd był nowym i niezwykłym przeżyciem. Wiązało się to z wieloma emocjami na różnych płaszczyznach. Przede wszystkim wzbudzał wzruszenie i szacunek dla poległych żołnierzy i dla ich rodzin. Każdy kilometr był poświęcony pamięci tych, którzy oddali życie w walce o wolność kraju, by pozostali mogli żyć w pokoju w swojej ojczyźnie. Przez 5 dni tworzyliśmy wspólnotę, która wspierała się nawzajem na tej trudnej trasie. Rajd był okazją do nawiązania silnych relacji i więzi z tymi, którzy dzielą podobne doświadczenia i cele.

Byliśmy z siebie dumni. Ogarnęła nas satysfakcja, że to trudne wyzwanie – zarówno pod względem fizycznym, jak i psychicznym – było poświęcone ważnej sprawie. Wiele razy ogarniała nas refleksja i smutek nad ofiarnością poległych żołnierzy. Zwłaszcza, gdy patrzyliśmy na rodziny, które zawsze pamiętają i nigdy nie zapomną. Wszystkie historie, których mogliśmy wysłuchać, ludzie, z którymi mogliśmy się spotkać i porozmawiać, pozostaną w naszej pamięci – a w mojej na pewno – do końca życia, zwłaszcza że w Polsce dbamy o pamięć poległych żołnierzy zupełnie inaczej. W inny sposób. W Stanach Zjednoczonych całe społeczeństwo od najmłodszych lat składa hołd i czci poległych żołnierzy. To było dla mnie czymś nowym, a dla nich jest to normalne i powszechne, że wszyscy i wszędzie wielbią swoją flagę i symbole narodowe. Jest to dla

nich świętość bez względu na wiek. Jestem zaszczycony, że mogłem przed państwem wystąpić i opowiedzieć o swoich odczuciach związanych z udziałem w rajdzie Gold Star Mission 500. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Panie dyrektorze, czy jeszcze ktoś?

Dyrektor ZSO we Włoszakowicach Jarosław Zielonka:

Tak. Myślę, że poprosiłbym pana Rafała, bo pan Rafał był jedną z pierwszych osób, z którymi nawiązaliśmy współpracę. Poprosiłbym pana Rafała, żeby króciutko mógł zabrać głos. Proszę bardzo.

Koordynator Local National Language Żagań Rafał Pawłowski:

Dziękuję. Szanowny panie przewodniczący, panie posłanki, panowie posłowie, panu Jarosławowi dziękuję za zaproszenie. Wszystkim gościom też bardzo dziękuję za zaproszenie. Jest to dla mnie zaszczyt, że zostałem tu zaproszony. Na co dzień, od 2016 r. jestem tłumaczem armii amerykańskiej. W 2017 r. zostałem poproszony czy zaproszony, żeby wspierać wojska amerykańskie przy pierwszych rotacjach w Żaganiu. Od tego czasu jestem tam na co dzień. Kiedy pan Zielonka zaprosił mnie, żebyśmy razem z przedstawicielami armii amerykańskiej odwiedzili państwa i powiedzieli kilka słów, wspomniał o krzewieniu wartości patriotycznych poprzez ten wspaniały wyścig rowerowy, w którym uczestniczyli. Ze swej strony chciałem dodać, że na samym początku, zanim doszło do wyjazdu uczniów szkoły do Stanów Zjednoczonych, odbywały się bardzo ciekawe spotkania ze stroną amerykańską z różnymi rotacjami. Z tym wiążą się różne wyzwania i różne niedogodności, a nieraz przeciwności losu, żeby doszło do takich spotkań.

Natomiast myślę, że wspomniany na samym początku przykład pierwszej konferencji, która odbyła się wirtualnie, jest ciekawym przykładem, żeby to naświetlić i państwu przybliżyć. To był czas, kiedy żołnierze amerykańscy za bardzo nie mogli wychodzić z baz ze względu na COVID. Uczniowie w szkole też często nie mogli uczestniczyć, bo dla nas wszystkich to był bardzo ciężki czas. Natomiast wyszła inicjatywa, aby spróbować zrobić połączenie wirtualne. Pamiętam, że wówczas ta rotacja, która teraz przyjechała do Polski… Nazywamy to, że ten klaster – Świętoszów, Żagań – te wszystkie bazy, czyli pierwsza kawaleria… Wówczas współpracowałem już z Biurem Spraw Cywilno-Wojskowych, z którym na co dzień współpracuję. Zostaliśmy przedstawieni dzięki współpracy z 11. Dywizją i Biurem G-5. W tym momencie to jest pan major Łoboś, a wcześniej szefem był pan pułkownik Cupa. Wyszła inicjatywa, żeby pomimo przeciwności losu spróbować stworzyć jakiegoś rodzaju interakcję. Powiem szczerze, że kiedy amerykańscy żołnierze są tutaj, też próbują czegoś, co nazywamy community outridge. Próbują w jakiś sposób skomunikować się z lokalną społecznością, dodać coś od siebie i podziękować za to, że tu są.

Dzięki temu, że udało się i ta konferencja została wtedy zaaprobowana przez Ministerstwo Obrony Narodowej, ta konferencja się odbyła. Chcę państwu powiedzieć, że dzięki temu, że ona była sukcesem… To było wspaniałe spotkanie. Myślę, że to było bardzo potrzebne spotkanie w takim czasie obu stronom. Dzieciakom, które nie mogły chodzić do szkoły i żołnierzom, którzy byli odcięci od swoich rodzin jak mało kto, będąc na dziewięciomiesięcznych rotacjach w Polsce. To dało wspaniałą energię i zainspirowało dowódców amerykańskich, z którymi wtedy współpracowaliśmy, do tego, żeby użyć tego modelu, który dzięki szkole we Włoszakowicach udało się nam przetestować z sukcesem, do tego, żeby zaimplementować go wówczas w województwie lubuskim, ponieważ to tam te rotacje najczęściej spotykają się z różnymi poziomami przedstawicieli społeczności lokalnych, którzy zawsze proszą o tego typu interakcje, a COVID był bardzo trudnym okresem.

Szanowni państwo, proszę sobie wyobrazić, że z tymi żołnierzami udało nam się zagospodarować i wirtualnie skomunikować się z różnymi szkołami, że – z tego, co pamiętam – było ponad 20 takich ponad godzinnych połączeń. Może, żeby nie przedłużać, bo wiem, że prawdopodobnie dzisiaj mają państwo dużo innych tematów… Natomiast chciałem szczególnie właśnie tę przytoczyć, bo to była jedna z pierwszych takich interakcji ze szkołami i być może zainteresować państwa tymi sprawami, bo jest to bardzo szeroki temat. Myślę, że strona amerykańska też z chęcią podzieli się swoimi opiniami na ten temat. Osobiście od 2018 r. współpracuję bezpośrednio – poza tymi rotacjami

w Polsce i dowódcami ABCT – z Biurem Spraw Cywilno-Wojskowych, które jest biurem pomagającym w tego typu interakcjach z organizacjami rządowymi, pozarządowymi, szkołami i różnymi poziomami struktur administracyjnych. Jest takie zapotrzebowanie. Jest taka chęć.

Natomiast jeden z dowódców grupy Civil Affairs był później przez 2 lata oficerem łącznikowym przy ambasadzie w Warszawie. Chciałem z nim porozmawiać przed tym spotkaniem i udało mi się z nim połączyć. Teraz będzie przez rok pracował w Pentagonie. To kapitan Pavel Anisimov. Prosił mnie, żebym przekazał od niego jedną rzecz: te wszystkie fantastyczne interakcje ze szkołami, te różne wydarzenia sportowe może byłyby łatwiejsze i dla strony amerykańskiej i być może dla strony polskiej, gdyby to się znalazło poza najważniejszymi rozkazami dla żołnierzy po obu stronach. Gdyby to też gdzieś było ujęte, to po prostu ułatwiłoby tego typu współpracę. Jeżeli mieliby państwo jakiekolwiek pytania, jeżeli mógłbym odpowiedzieć na pytania dotyczące interakcji wojskowo-cywilnych, to jestem do państwa dyspozycji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dziękuję panu bardzo za…

Dyrektor ZSO we Włoszakowicach Jarosław Zielonka:

Czy jeszcze mogę, bo jest pani Lidia i pan major Jason Everts, który dołączył do nas razem z panią Martą Staszewską z Powidza? Czy oni też mogą bardzo krótko zabrać głos?

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Proszę bardzo.

Dyrektor ZSO we Włoszakowicach Jarosław Zielonka:

Pani Marto, prosimy bardzo.

Przedstawiciel US Army w Powidzu mjr Jason D. Everts:

(wypowiedź w języku angielskim)

Koordynator LNL Żagań Rafał Pawłowski:

Postaram się może tylko w kilku słowach – może nie w całości – przetłumaczyć. Można? Pan major powiedział, że już 7 lat ma zaszczyt być w Polsce w Powidzu. W jednostce, w której stacjonuje National Guard z Illinois – Gwardia Narodowa z Illinois. Na co dzień mają m.in. interakcje z innymi państwami. Są to m.in. przedstawiciele wojska z Rumunii i z innych jednostek. Wobec agresji rosyjskiej i obecnej sytuacji niezwykle ważne jest to, że jest tutaj. Przepraszam, ale pewnej części nie przetłumaczyłem.

Dyrektor ZSO we Włoszakowicach Jarosław Zielonka:

Pani Lidia. Jeszcze poprosiłbym o kilka słów.

Prezes zarządu Stowarzyszenia Rodzin Poległych Żołnierzy „Pamięć i Przyszłość” Lidia Kordasz-Garniewicz:

Witam państwa serdecznie. Panie przewodniczący, bardzo dziękuję za zaproszenie. Chciałabym powiedzieć parę słów o naszym stowarzyszeniu. O tym, kim jesteśmy i od kiedy istniejemy. Stowarzyszenie Rodzin Poległych Żołnierzy „Pamięć i Przyszłość” powstało 12 lat temu. Zostało założone z inicjatywy wdów i rodziców poległych w misjach i zmarłych w służbie w kraju żołnierzy. Stowarzyszenie jest organizacją pozarządową. Zrzeszamy wdowy, dzieci, rodziców i rodzeństwo poległych żołnierzy. Naszym celem jest honorowanie i czczenie pamięci po poległych i zmarłych żołnierzach poprzez organizację spotkań środowiska, eventy sportowe, rajdy rowerowe poświęcone pamięci poległych, koncerty, mecze piłki nożnej. W codziennym życiu wspieramy sieroty po poległych poprzez refundację wydatków na edukację, w tym na rozwój talentów, na zajęcia pozalekcyjne czy wsparcie psychologiczne. Organizujemy turnusy psychologiczno-terapeutyczne oraz rehabilitacyjne dla naszych rodzin co najmniej raz w roku.

Staramy się, by pamięć o naszych najbliższych, którzy stracili życie daleko od Polski, o najdroższych im osobach była wiecznie żywa, a ich osoby i czyny dla kraju zostały otoczone należną czcią i szacunkiem. Aby członkowie ich rodzin nie zostali sami, a potrzebujący otrzymali pomoc i wsparcie. Działamy na rzecz konsolidacji środowiska rodzin

poległych i zmarłych żołnierzy. Popularyzujemy w społeczeństwie ideę misji wojskowych i walki z terroryzmem, a także dbamy o dobre imię żołnierzy weteranów i pracowników wojska pełniących służbę w polskich kontyngentach wojskowych. Współpracujemy z Ministerstwem Obrony Narodowej i organizacjami o podobnym charakterze. Obecnie zrzeszamy i wpieramy ok. 50 rodzin, w tym 20 dzieci – uczniów szkół podstawowych, średnich oraz wyższych uczelni. Utrzymujemy się ze składek członkowskich, darowizn oraz odpisu 1,5%. Trzy lata temu – w 2022 r. – mieliśmy przyjemność wzięcia udziału w rajdzie w Stanach Zjednoczonych. W ubiegłym roku podpisaliśmy porozumienie o współpracy z organizacją Gold Star Mission z Illinois, która zaprosiła nas na ten rajd. Wspieramy się wzajemnie. Dzielimy się doświadczeniami. Integrujemy nasze środowiska. W tym roku będziemy również brali udział w rajdzie w Stanach Zjednoczonych, w stanie Illinois. Dziękuję państwu bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dziękuję bardzo pani Lidii Kordasz-Garniewicz, prezesowi Stowarzyszenia Rodzin Poległych Żołnierzy. Chciałbym przypomnieć, że właśnie pani reprezentuje taką organizację, która w swojej misji ma upamiętnienie najbliższych. Proszę bardzo. Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tym punkcie?

Dyrektor ZSO we Włoszakowicach Jarosław Zielonka:

Jeżeli mają państwo jakieś pytania, to jesteśmy do dyspozycji.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

No, właśnie. Rozumiem, że teraz możemy otworzyć rundę pytań i wypowiedzi ze strony pań i panów posłów. Proszę bardzo. Pan poseł Marcin Bosacki.

Poseł Marcin Bosacki (KO):

Chciałem państwu bardzo podziękować za to, że są państwo tutaj i za to, co państwo robią. Chciałem podziękować za ogromne poświęcenie, zwłaszcza rodzinom poległych, a szczególnie pani prezes. Spędziłem parę lat życia w Stanach Zjednoczonych. Wiem, jak tam tego typu organizacje są otaczane szacunkiem, a nawet czcią. Jak są mocne. Myślę, że w imieniu wszystkich posłanek i posłów będę mógł wyrazić nasze szczere nie tylko przekonanie, ale też zobowiązanie, żebyśmy państwu tak mocno, jak tylko się da, pomagali. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dziękuję bardzo. Pani wiceprzewodnicząca Kluzik-Rostkowska.

Poseł Joanna Kluzik-Rostkowska (KO):

Oczywiście, ja też dołączam się do tych podziękowań. Mamy kontakt z weteranami różnych misji. W Polsce jest taka tęsknota, żeby zarówno weteranów misji, jak i osoby, które poległy w misjach, traktować tak, jak potrafią to robić Amerykanie. Oczywiście, mamy trochę inną sytuację. Mamy mniej misji za sobą. Oczywiście, każda śmierć waży tyle samo, ale tutaj mamy doświadczenie. W każdym razie jest tak, że polscy weterani i rodziny poległych chcieliby, żeby było tak samo, jak w Stanach. I my chcemy, żeby było tak samo. To znaczy, chcemy dążyć do tego, żeby upamiętnianie i opieka nad rodzinami były bardzo podobne. Czasy niepewne, w związku z czym uważam, że tym bardziej powinniśmy się do tego przychylać. Pytanie? To pytanie do państwa. Jak jeszcze możemy wam pomóc? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dziękuję bardzo. Pan wiceprzewodniczący Andrzej Szewiński.

Poseł Andrzej Szewiński (KO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, Wysoka Komisjo, dla mnie „żołnierz”, to brzmi dumnie. „Weteran”, to brzmi dumnie. Mundur trzeba szanować. Myślę, że to, co robią żołnierze biorąc udział w misjach międzynarodowych – polscy żołnierze ramię w ramię z amerykańskimi żołnierzami i sojusznikami – to jest wielka sprawa dla Polski. Oni są wielkimi patriotami. Myślę, że mają w sobie niesamowity potencjał. Uważam, że u nas, w Polsce, biorąc przykład z naszych przyjaciół – ze Stanów Zjedno-

czonych – i nie wyważając otwartych drzwi, powinniśmy bardziej systemowo wprowadzić zaangażowanie polskich weteranów m.in. we współpracę. To są dobre praktyki stosowane w szkole. Jak państwo pokazali, jest to m.in. ten rajd. Jakie to są wartości? To są uniwersalne wartości. Często na polskich sztandarach jest napis „Bóg, Honor, Ojczyzna".

Żołnierze uczą się w wojsku, co to jest braterstwo, co to jest współpraca, co to jest walka o ojczyznę i o uniwersalne wartości. Myślę, że ten niesamowity potencjał powinien być wykorzystany. Powinno być więcej spotkań nie tylko z młodzieżą, ale w ogóle z przedstawicielami polskiego społeczeństwa. Mogę podać przykład pokazujący, jak to jest ważne. Oglądałem niedawno film o drużynie, o reprezentacji Stanów Zjednoczonych w koszykówce, która przygotowywała się do igrzysk olimpijskich. Tam były gwiazdy. Fantastyczni zawodnicy. Ale z zawodników trzeba stworzyć drużynę. Pamiętam, że w tym filmie przedstawiono spotkanie tej drużyny, tych supergwiazd z weteranem, który stracił wzrok. Ten weteran opowiadał o historii. O tym, w jaki sposób żołnierze wspierają się podczas walki. O tym, jak ważne jest przekładanie uniwersalnych wartości na życie. Myślę, że to jest dobry przykład. Jeżeli takie supergwiazdy korzystają z mądrości weteranów, to można to również przekładać na takie uniwersalne spotkania i przekazywanie tych super szlachetnych wartości naszemu społeczeństwu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Macierewicz.

Poseł Antoni Macierewicz (PiS):

Dziękuję najmocniej. Przede wszystkim chciałem się zdecydowanie zgodzić i podziękować wszystkim państwu, którzy tak trafnie sformułowali naszą opinię na temat zaprezentowanego nam działania. Równocześnie chciałem złożyć hołd rodzinom żołnierzy, którzy polegli w walce w Iraku i Afganistanie wraz z sojuszem, ze Stanami Zjednoczonymi oraz najwyższe podziękowanie dla żołnierzy amerykańskich – for you – którzy przybyli do Polski w 2016 r. przełamując sytuację geopolityczną. Dzięki umowie ze szczytu NATO w 2016 r. sprawili, że po raz pierwszy od 1945 r., a nawet od 1939 r., Polska może się czuć bezpieczna. Dzięki wam. Dzięki waszemu poświęceniu. Dzięki waszej determinacji. Dzięki waszej odwadze. Za to najwyższe podziękowanie.

Dlatego musicie wiedzieć – i myślę, że wiecie o tym – jak skomplikowana i trudna była historia Wojska Polskiego. Wojska Polskiego, które najpierw walczyło z Niemcami, a potem z sowietami. Żołnierze niezłomni, którzy byli atakowani i mordowani przez komunistów, walczyli o niepodległość. Ich chwała jest przez naród polski respektowana tak, jak chwała żołnierzy walczących razem z naszymi zachodnimi sojusznikami w Afganistanie i Iraku. Był taki czas, kiedy wojsko czy część wojska służyła walce przeciwko niepodległości Polaków. To sprawia, że nasza tradycja jest trudniejsza. Bardziej skomplikowana. Nasza tradycja dotyczy żołnierzy niezłomnych, żołnierzy walczących razem z Amerykanami w latach 90. i 2000. oraz was, którzy nas teraz bronicie przed zagrożeniem inwazji rosyjskiej. Którzy sprawiacie, że naród polski czuje się bezpieczny. Raz jeszcze serdeczne podziękowania.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Oliwiecka.

Poseł Barbara Oliwiecka (Polska2050-TD) – spoza składu Komisji:

Dziękuję, panie przewodniczący. Dzisiaj jestem gościnnie na posiedzeniu państwa Komisji. Dziękuję, panie przewodniczący, za zaproszenie tak znakomitych gości, a także za chwile wzruszenia. Chciałabym się zwrócić do pana dyrektora Jarosława Zielonki i do pani Lidii, prezeski Stowarzyszenia Poległych Rodzin. Jak to brzmiało dokładnie? Stowarzyszenie Rodzin Poległych… „Pamięć i Przyszłość". Tak. To jest bardzo ważne. Stronie amerykańskiej… Myślę, że to, co państwo robią, to jest najcenniejsza lekcja patriotyzmu, jaką młodzi ludzie mogą dostać, która zostanie z nimi na zawsze, a teraz zostanie również z nami. Bardzo wam za to dziękuję. Dziękuję ślicznie.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dziękuję. Czy jeszcze ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Jest pewna niedogodność, ponieważ nasi amerykańscy goście nie mają bezpośredniego tłumaczenia. Myślę,

że następnym razem się poprawimy i może zrobimy symultaniczne tłumaczenie. Proszę bardzo, pani poseł.

Poseł Aleksandra Karolina Wiśniewska (KO):

Panie pośle, czy mogę tylko kilka słów powiedzieć do państwa w ich języku, jeżeli to jest możliwe?

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Proponuję i po polsku i po angielsku.

Poseł Aleksandra Karolina Wiśniewska (KO):

Tak. Dobrze. Najpierw po polsku, a może potem po angielsku. Szanowni państwo, najpierw powiem to po polsku, a potem po angielsku. Przepraszam najmocniej za spóźnienie. Miałam inne obowiązki. Szanowni państwo, z mojej strony, a także w imieniu zespołu parlamentarnego pracującego nad kwestią przyjaźni polsko-amerykańskiej chciałam państwu powiedzieć, że jesteśmy państwu ogromnie wdzięczni za państwa obecność w Polsce, szczególnie w tych czasach, tak ekstremalnie trudnych dla bezpieczeństwa świata. Nasze relacje transatlantyckie i przywództwo Polski jako odpowiedzialnego lidera wschodniej flanki NATO i państwa przywództwo, jako naturalnego przywódcy Sojuszu Północnoatlantyckiego, są dla nas absolutnie kluczowe. Po prostu jesteśmy szalenie wdzięczni za państwa ofiarę i za państwa heroizm w tym wszystkim.

(Dalsza część wypowiedzi w języku angielskim)

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dziękuję bardzo, pani poseł. Czy jeszcze ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Nie widzę. Wobec tego może postaram się to jakoś podsumować. Ten pierwszy punkt naszego spotkania. Poproszę, żeby może pan był uprzejmy przetłumaczyć to przez mikrofon, żeby wszyscy amerykańscy goście to usłyszeli. Postaram się mówić frazami.

Proszę państwa, kiedy znalazłem się we Włoszakowicach w trakcie uroczystości w dniu 11 listopada w ubiegłym roku pomyślałem, że to jest coś, co powinniśmy pokazać na posiedzeniu Komisji. Tym bardziej, że w planie pracy mieliśmy uwzględniony temat naszych weteranów i upamiętnienia weteranów, w szczególności zaś upamiętnienia rodzin tych, którzy polegli w misjach. Właśnie wtedy miałem okazję po raz pierwszy usłyszeć o przedsięwzięciu związanym z upamiętnieniem poległych żołnierzy zarówno po stronie polskiej, jak również po amerykańskiej. Największe wrażenie zrobiło na mnie to, że to były spotkania z rodzinami żołnierzy, których już nie ma wśród nas, którzy odeszli na wieczną wartę.

Chcę też podkreślić, że odbywało się to za zgodą władz. Zarówno Ministerstwa Obrony Narodowej – jest tu pan minister Błaszczak, za którego kadencji to się rozpoczęło – jak również za zgodą władz Wojska Polskiego, a myślę, że dowództwa Wojska Polskiego. Na tej uroczystości był też pan generał Mika, który przecież jeszcze nie tak dawno był dowódcą generalnym wojsk. Pan generał podkreślał, jak ważna jest ta idea również dla polskich żołnierzy. Równocześnie to przeżycie ze strony młodych ludzi, którzy brali w tym udział. To, z jakim entuzjazmem opowiadali o całym wydarzeniu. Kolega Marcin opisał – powiedziałbym – z dużą oszczędnością te emocje, o których słyszałem od uczniów. Tak, że – drodzy państwo – być może włączenie tego punktu do dzisiejszego posiedzenia nie jest standardowym postępowaniem, jeżeli chodzi o posiedzenia Komisji Obrony Narodowej. Ale wydaje mi się, że to było warte tego, żeby państwa tutaj zaprosić razem z panem dyrektorem Jarosławem Zielonką i z uczniami.

Również bardzo dziękuję za to, że jest tutaj przedstawicielstwo Stowarzyszenia Rodzin Poległych Żołnierzy. Jest tu żona i córka, co też musimy podkreślić. Są też przedstawiciele strony amerykańskiej. Dziękuję panom za obecność w trakcie tej prezentacji i wysłuchanie tego, w jak emocjonalny sposób było to relacjonowane przez młodych ludzi. Panie dyrektorze, dziękujemy przede wszystkim za to, że złożyli państwo propozycję, że chcieliby państwo to przedstawić Komisji. Jak sądzę, jestem tu wyrazicielem wszystkich pań i panów posłów. Dla nas to było też ogromnie ważne. Dziękujemy bardzo serdecznie. Oczywiście, jeżeli państwo zechcą pozostać na dalszej części naszego posiedzenia, to serdecznie zapraszamy.

Dyrektor ZSO we Włoszakowicach Jarosław Zielonka:

Panie przewodniczący, chcielibyśmy jeszcze wręczyć na ręce pana przewodniczącego zdjęcie, które można umieścić gdzieś w gabinecie, łącznie z koszulką z pierwszego rajdu w Polsce i podziękować za dzisiejszą możliwość wystąpienia tutaj. Mam nadzieję, że znajdzie pan gdzieś miejsce, żeby powiesić pamiątkę z naszego pierwszego wyjazdu. Także dla członków Komisji koszulki pamiątkowe. Pozwolę sobie coś powiedzieć panu ministrowi Mariuszowi Błaszczakowi. Panie ministrze, ten pierwszy rajd mógł się odbyć, bo pan minister pozytywnie się do tego odniósł. Chciałbym również panu wręczyć pamiątkową koszulkę z tego rajdu.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Myślę, że tymi prezentami pan dyrektor postawił przed nami zadanie, żeby przedstawiciele Komisji Obrony Narodowej – oczywiście, jeżeli znajdą czas – wzięli udział w rajdzie, chociaż na jakimś etapie. Kto ma dobry rower, odpowiednie przygotowanie i będzie miał czas… Poinformujemy o tym, kiedy ten rajd będzie się odbywał. Mówię o polskim etapie, a nie o amerykańskim.

Dyrektor ZSO we Włoszakowicach Jarosław Zielonka:

Pan generał Mika wspominał, że w pierwszej kolejności będzie część wschodnia. W tym roku będziemy w Stanach Zjednoczonych, a w przyszłym roku będziemy również zapraszali. To ma być część zachodnia, czyli rejony 11. Lubuskiej Dywizji Kawalerii Pancernej.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Już wiemy, gdzie to ma być i możemy się orientować na te trasy. Dziękuję bardzo. Wobec tego – jak powiedziałem – zapraszamy do uczestnictwa w dalszej części naszego spotkania, naszego posiedzenia.

W tej części zajmiemy się informacją ministra obrony narodowej na temat oceny funkcjonowania ustawy z 19 sierpnia 2011 r. o weteranach działań poza granicami państwa. Proszę państwa, zwyczajowo minister jest obecny przy sprawozdawaniu takiej informacji. Jednak tym razem obowiązki pana ministra sprawiały, że musielibyśmy to posiedzenie przełożyć. W związku z tym zwróciłem się do pana ministra, żeby wyznaczył dyrektora departamentu odpowiedzialnego za te sprawy do przedstawienia informacji w imieniu ministra. Tak, żeby nie rozbijać tego posiedzenia, które integralnie łączy się akurat z tematem przedstawionym w pierwszej części. Bardzo proszę pana Wojciecha Drobnego, dyrektora Departamentu Spraw Socjalnych, o przedstawienie tej informacji.

Dyrektor Departamentu Spraw Socjalnych w Ministerstwie Obrony Narodowej Wojciech Drobny:

Bardzo dziękuję. Szanowni państwo, w imieniu ministra obrony narodowej mam zaszczyt przedstawić informację o realizacji ustawy o weteranach działań poza granicami państwa. To ustawa, która została przyjęta przez Sejm w 2011 r., wprowadziła do polskiego systemu prawnego pojęcia weterana i weterana poszkodowanego. W dniu 30 kwietnia 2024 r. 36 315 osób posiadało status weterana, w tym 859 status weterana poszkodowanego. Zasadniczym celem wprowadzenia ustawy z 2011 r. było uhonorowanie weteranów, uczestników działań poza granicami państwa, w uznaniu ich zaangażowania i ofiarności, zbudowanie sprawnego systemu pomocy i wsparcia dla uczestników misji, w szczególności tych, którzy zostali poszkodowani w trakcie pełnienia obowiązków w ramach misji oraz związanie zakresu wsparcia dla poszkodowanych z rzeczywistymi potrzebami, które wynikają z doznanego uszczerbku na zdrowiu.

Uprawnienia przysługujące tej grupie osób w pierwotnej wersji ustawy o weteranach, to przede wszystkim możliwość otrzymania zapomogi dla weterana poszkodowanego oraz weterana, który ukończył 65. rok życia, dodatkowe 5 dni urlopu wypoczynkowego dla weteranów i weteranów poszkodowanych zatrudnionych na podstawie umowy o pracę, zwrot kosztów przejazdu i zakwaterowania w związku z udziałem w uroczystościach wojskowych, na które weteran lub weteran poszkodowany został zaproszony, umieszczenie w domu weterana i bezpłatna pomoc psychologiczna poza kolejnością oraz odznaka za rany i kontuzje dla weterana poszkodowanego, która na mocy tej ustawy została ustanowiona. Ponadto ustawa przewidywała dodatkowe świadczenia opieki

zdrowotnej wobec tej grupy osób poza kolejnością oraz bezpłatne zaopatrzenie w leki i wyroby medyczne dla weterana poszkodowanego, dodatek weterana poszkodowanego dla weteranów z orzeczonym uszczerbkiem na zdrowiu co najmniej 10%, pierwszeństwo w zatrudnieniu w jednostkach organizacyjnych Ministerstwa Obrony Narodowej, pomoc finansową na jedną formę kształcenia dla weterana poszkodowanego, ulgę przy przejazdach środkami komunikacji miejskiej i krajowej. Na podstawie tej ustawy powiązano uprawnienia tej grupy osób ze świadczeniami wynikającymi z ustawy o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych.

Wspomniana ustawa doznała głębokiej nowelizacji w 2019 r. Na jej mocy wprowadzono rozwiązania prawne, które przede wszystkim podniosły kompleksową opiekę medyczną dla weteranów poszkodowanych z orzeczonym uszczerbkiem co najmniej 30%. Podwyższono wysokość dodatku weterana poszkodowanego dla osób z orzeczonym uszczerbkiem co najmniej 30%. Podwyższono wysokość dodatku weterana poszkodowanego dla osób z orzeczonym uszczerbkiem na zdrowiu ponad 30%. Przyznano dodatek weterana poszkodowanego dla weteranów poszkodowanych z orzeczonym uszczerbkiem na zdrowiu od 1% do 9%, czego wcześniej polskie prawo nie przewidywało. Wprowadzono bezpłatne turnusy readaptacyjno-kondycyjne dla weteranów poszkodowanych z orzeczonym uszczerbkiem na zdrowiu co najmniej 30% oraz wprowadzono bezpłatne turnusy leczniczo-profilaktyczne dla osób wykonujących zadania poza granicami państwa.

Bardzo ważnym elementem nowelizacji z 2019 r. było wprowadzenie możliwości bezpłatnego korzystania przez weteranów i weteranów poszkodowanych ze świadczeń medycznych, jak również z takich możliwości, jak korzystanie z hal sportowych, siłowni i pływalni będących w zasobach jednostek samorządu terytorialnego oraz wstęp do muzeów państwowych. Wprowadzono dodatkową pomoc finansową na dwie formy kształcenia dla weterana poszkodowanego. Wprowadzono kolejne 5 dni dodatkowego urlopu dla weteranów pozostających w służbie wojskowej. Dodatkowo wprowadzono ulgowe przejazdy środkami publicznego transportu zbiorowego oraz zwolniono weteranów poszkodowanych z podatku dochodowego w zakresie abonamentu RTV. To była pierwsza nowelizacja.

W 2023 r. została wprowadzona druga nowelizacja, która była odpowiedzią na postulaty środowiska weteranów. Wprowadzono możliwość wypłacania dodatku weterana dla weterana poszkodowanego bez względu na jego status zawodowy. Wcześniej sytuacja wyglądała w ten sposób, że ten dodatek był wypłacany razem ze świadczeniami emerytalno-rentowymi. Aktualnie w ministerstwie trwają prace nad kolejną propozycją zmian tej ustawy. Zmiany będą odnosiły się do tych weteranów, których uszczerbek na zdrowiu wynosił 50%. Istotą tej nowelizacji będzie stworzenie możliwości ubiegania się przez weteranów poszkodowanych o przyznanie rekompensaty finansowej z tytułu wyjątkowo uciążliwego leczenia i pogorszenia jakości życia w związku z wypadkiem lub chorobą, którą weteran nabył podczas udziału w działaniach poza granicami państwa. To byłby kontekst prawny funkcjonowania weteranów.

Jeżeli chodzi o faktyczne liczby, które obrazują skalę stosowania tej ustawy, to na dzień 30 kwietnia 2024 r. do ministerstwa wpłynęło 37 821 wniosków spełniających wymagania formalne. Przyznania statusu weterana lub weterana poszkodowanego, zapomogi lub pomocy na naukę odmówiono w 910 przypadkach. Skierowano 88 skarg do wojewódzkiego sądu administracyjnego w związku z odmową przyznania statusu weterana i weterana poszkodowanego lub pomocy finansowej. W ponad 90% decyzje czy rozstrzygnięcia Ministerstwa Obrony Narodowej zostały przez sąd administracyjny utrzymane. W zakresie zapomóg wydano 270 zapomóg na łączną kwotę 844 860 zł, w tym 145 zapomóg weteranom żołnierzom, którzy ukończyli 65. rok życia i 125 zapomóg weteranom poszkodowanym. Dofinansowano koszty nauki w przypadku 326 osób na kwotę 797 318 zł. W zakresie wypłaty dodatku weterana poszkodowanego aktualnie taki dodatek pobiera 379 świadczeniobiorców. Od 2012 r. wydatkowano na ten cel łączną kwotę ponad 6220 tys. zł. W pierwszym kwartale 2024 r. wypłacono dodatek weterana poszkodowanego 170 weteranom poszkodowanym pozostającym w służbie lub pracującym na kwotę 176 tys. zł.

W ramach bezpłatnego zaopatrzenia w leki ze środków pozostających w dyspozycji Ministerstwa Obrony Narodowej wydatkowano blisko 99 tys. zł. W ramach dofinansowania bezpłatnych wyrobów medycznych ze środków budżetowych MON wydatkowano ponad 3363 tys. zł. W ramach pomocy psychologicznej w placówkach wojskowej służby zdrowia udzielono ponad 20 350 świadczeń weteranom oraz weteranom poszkodowanym. W zakresie zwrotu kosztów przejazdu i zakwaterowania w związku z udziałem w uroczystościach, na które weteran lub weteran poszkodowany został zaproszony, taki zwrot przyznano 595 osobom na kwotę ponad 392 tys. zł. Odznakę wojskową za rany i kontuzje przyznano czy nadano 523 osobom. Bezpłatne umundurowanie i wyekwipowanie wyjściowe wydano 25 osobom. Według stanu na koniec 2023 r. zatrudnienie w jednostkach organizacyjnych resortu obrony narodowej obejmowało 925 osób ze statusem weterana lub weterana poszkodowanego oraz 90 żołnierzy z kategorią ZO, czyli z ograniczeniami, w tym 9 żołnierzy ze statusem weterana i 52 ze statusem weterana poszkodowanego.

Szczególną rolę w realizacji zadań ministerstwa wobec weteranów stanowi jednostka organizacyjna będąca elementem resortu obrony narodowej, jaką jest Centrum Weterana Działań poza Granicami Państwa. Do podstawowych zadań tej instytucji należy udzielanie wsparcia weteranom, weteranom poszkodowanym i rodzinom poległych żołnierzy, prowadzenie działalności edukacyjno-promocyjnej i popularyzatorskiej dotyczącej udziału sił zbrojnych w działaniach poza granicami państwa oraz działalność związana z pielęgnowaniem pamięci o poległych i zmarłych żołnierzach i pracownikach cywilnych. Projekty realizowane przez Centrum Weterana Działań poza Granicami Państwa w 2023 r. obejmowały działania edukacyjno-promocyjne, w tym 52 grupy zwiedzających centrum weterana i 10 spotkań wyjazdowych, które objęły ponad 2950 osób. W ramach centrum przeprowadzono 4766 konsultacji i porad dla weteranów. Przygotowano 4 wystawy i ekspozycje poświęcone udziałowi polskich obywateli w działaniach poza granicami państwa oraz prowadzono działalność na platformach internetowych, w których liczba odsłon wynosiła ponad 1 mln.

To jest zakres faktycznego realizowania ustawy o weteranach. Obok tych działań są również elementy wpisujące się w zadania skierowane do weteranów, które nie wynikają wprost z ustawy, ale również wpierające tę ustawę. Jeżeli mają państwo jakieś dodatkowe pytania odnoszące się do tej sprawy, pozostaję do dyspozycji. Bardzo dziękuję za głos.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dziękuję bardzo, panie dyrektorze. Proszę bardzo. Czy ktoś z państwa – pań i panów posłów – chciałby zabrać głos w tej sprawie? Czy inne osoby reprezentujące Ministerstwo Obrony Narodowej lub centrum weterana chciałyby zabrać głos? Też proszę o sygnalizację. Proszę bardzo, pan poseł.

Poseł Dominik Jaśkowiec (KO):

Tak. Chciałem zapytać, bo pan dyrektor przedstawił ogólne kwoty, tj. ogólną kwotę dodatków dla weteranów poszkodowanych. Ile taki weteran dostaje średnio pieniędzy? W ujęciu miesięcznym czy kwartalnym. Jaka jest wysokość dodatku dla takiego weterana?

Dyrektor departamentu w MON Wojciech Drobny:

Panie pośle, wysokość dodatku dla weterana jest pochodną wysokości najniższej emerytury w kraju. W zależności od poziomu posiadanego uszczerbku jest ustawowy katalog. Taki dodatek wynosi od 10% do 130%. De facto to należy przemnożyć przez kwotę najniższej emerytury.

Poseł Dominik Jaśkowiec (KO):

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Proszę bardzo. Czy z państwa strony są jeszcze jakieś pytania? Czy pani pułkownik chciałaby może powiedzieć parę słów na temat aktywności centrum, które pani prowadzi?

Dyrektor Centrum Weterana Działań poza Granicami Państwa ppłk Katarzyna Rzadkowska:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Szanowni państwo, pan dyrektor już pokrótce przedstawił naszą działalność. Jak wspomniano, jesteśmy instytucją podległą Ministerstwu Obrony Narodowej. Jesteśmy głównie punktem konsultacyjnym i informacyjnym. Oprócz tego realizujemy wszystkie projekty. Został tutaj wspomniany m.in. rajd rowerowy. To jest jeden z naszych projektów. Oprócz tego realizujemy upamiętnienia żołnierzy poległych zawsze o godz. 9:00, na które również państwa zapraszam. W rocznicę śmierci danego żołnierza zawsze przed centrum weterana jest organizowane takie upamiętnienie. Przed nami jest zbliżający się dzień weterana działań poza granicami państwa w Lublinie. To jest kolejne duże przedsięwzięcie. Jest to dzień, w którym honorujemy wszystkich weteranów. Kolejnym naszym dużym świętem jest 21 grudnia – dzień pamięci o poległych. Wtedy wspominamy wszystkich żołnierzy, którzy nie wrócili z misji.

Oprócz tego centrum weterana realizuje takie projekty, jak chociażby zawody Invictus Games. Może państwo o nich słyszeli. Odpowiadamy za przygotowanie polskiej reprezentacji sportowej. Oczywiście, również pod patronatem Ministerstwa Obrony Narodowej i za przygotowanie polskiej drużyny, i za udział naszych zawodników w tych zawodach. Oprócz tego organizujemy taki mini polski Invictus. To jest wyzwanie weterana. To są jednodniowe zawody organizowane tutaj, w Polsce. Takie, żeby weterani oprócz rywalizacji sportowej mogli się zintegrować. Żeby mogli się spotkać. Te zawody organizowaliśmy już dwukrotnie. W tym roku planujemy trzecią edycję. Muszę państwu powiedzieć, że spotyka się to z bardzo pozytywnym przyjęciem odbiorem, jeżeli chodzi o środowisko weteranów.

Kolejne przedsięwzięcie, które realizujemy – będziemy je rozpoczynać już podczas dnia weterana – to jest rajd motocyklowy. Nasi żołnierze – ale nie tylko żołnierze weterani – i osoby zaprzyjaźnione, różne kluby motocyklowe i wszyscy, którzy chcą upamiętnić poległych żołnierzy jeżdżą po całej Polsce i przez miesiąc odwiedzają miejsca pochówku żołnierzy, którzy nie wrócili z misji. Spotykają się z rodzinami poległych żołnierzy. Tak, że to jest nasz inny projekt. Kolejnym, jeszcze innym projektem, który już niedługo będziemy promować, jest projekt, który zainicjowaliśmy w tym roku. Weterani inspirują współczesne lekcje patriotyzmu. Do tego projektu nagraliśmy 5 krótkich filmików przedstawiających sylwetki weteranów i weteranów poszkodowanych. Z tym projektem chcielibyśmy zwrócić się do młodszej części naszego społeczeństwa, żeby pokazać, jakie możliwości daje wojsko, jakie możliwości daje wojsko weteranom i jak naprawdę wygląda służba wojskowa. Ten projekt również realizujemy.

Ponadto – jak wspomniano – bardzo dużo osób odwiedza nasze centrum weterana. Także państwa, którzy jeszcze tu nie byli, również do tego serdecznie zapraszam, żeby odwiedzić nasze centrum. My też wychodzimy do społeczności. Jeździmy do szkół. Jeździmy do instytucji, które z nami współpracują i wygłaszamy prelekcje. Uważamy, że przez ponad 70 lat naszego udziału w misjach zagranicznych Polska naprawdę nie ma się czego wstydzić. Wręcz przeciwnie. Mamy się czym pochwalić, bo to doświadczenie jest bardzo duże, jeżeli chodzi o Polskę i o polskich żołnierzy. Chciałabym jeszcze nawiązać do wspomnianej ustawy. Tą ustawą my się również bardzo mocno chwalimy. Dzisiaj miałam grupę weteranów ze Stanów Zjednoczonych, którzy odwiedzili centrum weterana. Też im o tym wspominałam. Oni mają bardzo dużo organizacji pozarządowych, które faktycznie prężnie działają.

Tylko – szanowni państwo – sami państwo dobrze wiedzą, że organizacje dzisiaj są, a jutro może ich nie być. A my w Polsce mamy ustawę i ta ustawa naprawdę bardzo mocno otacza opieką najbardziej poszkodowanych. Tą ustawą chwalimy się wszędzie, gdzie możemy, bo inne kraje chcą brać z nas przykład. Tak, że bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dziękuję bardzo. Nie widzę żadnych zgłoszeń do zabrania głosu. Tym samym stwierdzam, że wyczerpaliśmy porządek obrad dzisiejszego posiedzenia.

Bardzo serdecznie dziękuję paniom i panom posłom. Dziękuję naszym gościom. Zarówno tym, którzy są jeszcze na sali, jak i tym, którzy już nas opuścili. Wydaje mi się, że dzisiejsze posiedzenie miało zupełnie inny charakter, który pokazał, że wojsko zajmuje się nie tylko bieżącą stroną działalności, ale również pamięta.

Dziękuję bardzo serdecznie. Zamykam posiedzenie.